

Obiecana ziemia

Żadne słowo lub wyrażenie nie mogą dostatecznie określić chaotycznych i niepokojących warunków, jakie dziś panują na świecie. Nie ma różnicy, na jaką część społeczeństwa patrzymy, wszędzie znajdujemy zaburzenia, cierpienia, niepewność i bojaźń. Mamy Organizację Narodów Zjednoczonych, lecz narody nigdy nie były w niej zjednoczone. Jest to prawda, zwłaszcza względem nowych i małych narodów, tak jak w Afryce i Azji. Niewątpliwie istnieje pragnienie pokoju ze strony wszystkich narodów, lecz każdy naród, duży lub mały, chce go na własnych warunkach.

Pod względem finansowym świat znajduje się w rozpaczliwej sytuacji. Zadłużenia narodowe wszędzie niezmiennie wzrastają i nie widać końca rosnących długów. Stany Zjednoczone gorączkowo usiłują powstrzymać świat od upadku przez pożyczki i dary pieniężne. Realizacja programu wypraw kosmicznych i opanowanie ubóstwa pociąga za sobą miliardy dolarów rocznie.

Częścią ogólnego chaosu i szaleństwa jest powiększająca się liczba przestępstw kryminalnych i wykroczeń młodzieży, nieuczciwość ludzi zajmujących wysokie stanowiska, zarówno w przemyśle, jak i handlu, a także w rządzie. Z upływem czasu stają się one coraz więcej rażące i gorszą społeczeństwa. Lecz we wszystkich tych objawach fatalnej choroby świata jest jednak jasny znak nadziei, który chociaż wyłania się powoli, to jednak pewnie wskazuje na zbliżanie się nowego i lepszego dnia dla całej ludzkości. Tym znakiem jest Izrael i to, co naród izraelski dokonał dotychczas w Ziemi Obiecanej. Boskie postępowanie z Jego wybranym narodem izraelskim jest kluczem do rozwiązania wielu proroctw biblijnych. Zwłaszcza jest to istotną prawdą w obecnym czasie, ponieważ możemy patrzeć wstecz, w przeszłe wieki i zauważyć cudowny sposób, w jaki proroctwa Biblii dotyczące tego narodu zostały wypełnione i jeszcze są wypełniane. Znajomość ta jest jakby spoglądaniem przez szkło powiększające, przez które można wyraźniej widzieć przyszłość i to, w jaki sposób plan Boży dalej będzie się rozwijać.

Cztery tysiące lat temu Bóg obiecał Abrahamowi, ojcu narodu żydowskiego, że da mu ziemię chananejską „w wieczną osiadłość” i do tej obietnicy Bóg włączył „nasienie”, czyli potomków Abrahama. Pan mu powiedział: „*Dam też tobie i nasieniu twemu po tobie ziemię, w której teraz jesteś gościem, wszystką ziemię chananejską w osiadłość wieczną, i będę Bogiem ich*” – 1 Mojż. 17:8. Abraham sam nigdy nie posiadał Ziemi Obiecanej, chociaż będzie ona jego dziedzictwem przy zmartwychwstaniu. Setki lat po obietnicy Bożej, danej

Abrahamowi, jego potomkowie pod kierownictwem Jozuego weszli do ziemi Chanaan. Zanim jednak przeszli przez rzekę Jordan, dzielącą ich od tej ziemi, Mojżesz przepowiedział, że z powodu ich złego postępowania nie będą mogli w niej pozostać, lecz zostaną rozproszeni między wszystkie narody i dopiero ostatki wrócą znów do tej ziemi. Mojżesz powiedział: „*Tedy cię wywiedzie Pan, Bóg twój z więzienia twego i zmiłuje się nad tobą, a przywróci cię i zgromadzi cię ze wszystkich narodów, do których cię rozproszył Pan, Bóg twój. By też kto z twoich wygnany był i na kraj świata, stamtąd zbierze cię, a przyprowadzi cię Pan, Bóg twój, do ziemi, którą odziedziczyli ojcowie twoi, i osiadasz ją, i będziesz dobrze czynił, i rozmnoży cię nad przodki twoje*” – 5 Mojż. 30:3-5.

NIEWOLA W BABILONIE

Począwszy od 606 roku przed Chrystusem Izraelici doświadczali niewoli w Babilonie przez okres 70 lat, lecz przy końcu tego okresu zezwolono im powrócić do Ziemi Obiecanej. Chociaż powrót z niewoli w Babilonii był przepowiedziany przez proroków Bożych, ich proroctwa nie odnoszą się do tego powrotu, lecz do powrotu, który miał nastąpić tysiące lat później z wszechświatowego rozproszenia. Mojżesz, jak zauważyliśmy, był pierwszym z proroków Bożych, który przepowiedział to ostateczne zgromadzenie się Izraela. Później Bóg użył innych proroków do potwierdzenia proroctwa Mojżeszowego. Prorok Jeremiasz napisał: „*Oto idą dni, mówi Pan, a przywrócę więźniów ludu swego Izraelskiego i Judzkiego, i przyprowadzę ich do ziemi, którą dałem ich ojcom i posiada ją*” – Jer. 30:3. Chodzi tu prawdopodobnie o czas wielkiej radości dla Żydów, kiedy będą już w ziemi i poznają Pana. Prorok Jeremiasz wskazał jednak, że wpierw przypadnie na nich wiele ucisków. On pisał: „*Tak zaiste mówi Pan: Słyszeliśmy głos strachu i lękania, i że nie masz pokoju... Biada! bo wielki jest ten dzień, tak że nie było mu podobnego; ale jakkolwiek jest czas utrapienia Jakubowego, przecie z niego wybawiony będzie*” – Jer. 30:5,7. Wiemy jak wielkie były dotąd trudności Izraela w związku z ponownym zgromadzeniem jego ludu do Ziemi Obiecanej! Nawet teraz ten mały kraj otoczony jest przez wrogów, którzy otwarcie przyznają, że ich celem jest zniszczyć nowy naród i wygnać Izraelitów z ich ojczyzny. Tak jak prorok przepowiedział, ten starożytny lud Boży istotnie „*usłyszał głos strachu i lękania, i że nie masz pokoju*”. Chociaż nie należy starać się tłumaczyć szczegółów proroctw naprzód, wydaje się prawdopodobnym, że wiele więcej jeszcze kłopotów i powodów do strachu czeka Izraelitów, zanim Bóg spełni swą obietnicę wybawienia ich



od wrogów.

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW

W Piśmie Świętym przepowiedziane są różne szczegóły doświadczeń Izraela w okresie ponownego zgromadzenia. To, co obecnie widzimy, co dzieje się wśród tego ludu i dla jego korzyści, daje nam pewność, że proroctwa dotyczące ich powrotu do Ziemi Obiecanej wypełniają się. Na przykład przez proroka Joela 3:1-2 Pan powiedział: *„Bo oto w one dni i w on czas, gdy nawrócę pojmany lud Judzki i Jeruzalemski, zgromadzę też wszystkie narody i sprowadzę je na dolinę Jozafat, i będę się tam z nimi sądził o lud swój, i o dziedzictwo swoje Izraelskie, które rozproszyli między pogan i ziemię moją rozdzielili”*. W wierszach 9-14 tegoż rozdziału przepowiedziane jest wojenne zgromadzenie się narodów pogańskich, w którym „dolina Jozafat” jest określona jako „dolina decyzji”. Tym zgromadzeniem narodów jest przygotowanie się do wojny, w której, symbolicznie mówiąc, narody *„przekują lemiesz na miecze, a kosy na oszcep”*.

Obecna generacja doświadczyła wojennego zgromadzenia się narodów i widziała wprost niewiarygodny ogrom naturalnych środków ziemi, które zostały zmagazynowane przez Boga dla podtrzymania życia człowieka i przez tegoż człowieka zamienione w narzędzia wojenne.

Również uderzający w tym proroctwie jest fakt, że Pan będzie miał „spór” z poganami w związku z jego ludem i ich ziemią. Wspomniany jest także podział ziemi. Ziemia została podzielona tak, że dziś Izraelici posiadają tylko część przestrzeni, która pierwotnie była obiecana Abrahamowi. Chociaż nie wiemy, w jaki sposób będzie to przeprowadzone, rozsądną rzeczą jest przypuszczać, że to ponowne zgromadzenie będzie postępowało dalej i Izraelici wejdą w końcu w posiadanie całej Ziemi Obiecanej.

Inne proroctwo, które wskazuje na wiele utrapień dla narodu izraelskiego podczas okresu ich przywrócenia do ziemi obiecanej, znajdujemy u Ezechiela 20:33-37. Cytujemy: *„Jako żyję Ja, mówi Panujący Pan, że ręką mozną i ramieniem wyciągnionym, a w popędliwości wylanej będę królował nad wami; i wywiodę was z narodów, a zgromadzę was z ziem, do których zostaliście rozproszeni, ręką mozną i ramieniem wyciągniętym, i w popędliwości wylanej. A prowadząc was po puszczy tych narodów, tam się z wami twarz w twarz sądzić będę”*. Z pewnością dotychczas wiele „popędliwości” zostało okazanej w związku z wysiłkami Izraelitów, by opuścić różne kraje, w których przebywali i osiedlić się w Palestynie. I jak przepowiedziano nawet ci, którzy już są w Palestynie, znajdują się nadal *„w puszczy tych narodów”* w tym znaczeniu, że dzielą z wszystkimi ludźmi świata niedolę i

niepewność tego chaotycznego czasu historii ludzkości. Dotąd nie znaleźli oni pokoju i bezpieczeństwa.

RZĄD BOŻY

Po śmierci izraelskiego króla Saula Bóg ustanowił swój rząd nad Izraelem w osobie Dawida. Potomkowie Dawida stali się rządzącym domem Bożym nad tym narodem. W sędziwym wieku Dawid abdykował na korzyść swego syna Salomona. Czytamy o tym takie słowa: *„A tak usiadł Salomon na stolicy Pańskiej za króla miasto Dawida, ojca swego, i szczęściło mu się, a był mu posłuszny wszystek Izrael”* – 1 Kron. 29:23. Rządy Pańskie nad Izraelem – przez Dawida i jego następców – zakończyły się w 606 roku przed Chrystusem; wtedy ich ostatni król, Sedekiasz, został zdetronizowany przez Nabuchodonozora, a lud wzięty w niewolę do Babilonu. Chociaż Izraelici zostali wyzwoleni z tej niewoli, nie odzyskali jednak swej narodowej niepodległości. Królewski Dom Dawida został obalony, ale nie był zniszczony, jak dowiadujemy się przez proroka Ezechiela, który o Sedekiaszu pisał następująco: *„A ty, nieczysty bezbożniku, księciu Izraelski! którego dzień przychodzi, gdy nieprawość skończona będzie. Tak mówi panujący Pan: Zdejm tę czapkę, a zrzuc tę koronę, która już nigdy takowa nie będzie; tego, który w poniżenie przyszedł wywyższę, a wywyższonego poniżę. Wniwecz, wniwecz, wniwecz ją obrócę, czego pierwaj nie bywało, aż przyjdzie ten, co do niej ma prawo, którym mu dał”* – Ezech. 21:25-27.

To proroctwo wskazuje, że królewskie prawo rządzenia, udzielone domowi Dawidowemu, w przyszłości dane będzie Temu, do którego w rzeczywistości należało. Pismo Święte wskazuje, że nie jest to nikt inny jak tylko Jezus Chrystus. Dlatego Gabriel, zwiastując Marii, iż się z niej narodzi Jezus, objaśnił, że Pan Bóg da mu stolicę Dawida, ojca jego (Łuk. 1:31-32). Wraz z detronizacją Sedekiasza dom Dawida stał się nieczystym, przestał istnieć i tak miał pozostać, aż by nadszedł czas w planie Bożym, aby był przejęty przez Jezusa. Prorok Izajasz 9:6-7 tak o tym napisał: *„Albowiem dziecię narodziło się nam, a syn dany jest nam; i będzie panowanie na ramieniu jego.... A ku rozmnożeniu tego państwa i pokoju, któremu końca nie będzie, usiądzie na stolicy Dawidowej i na królestwie jego, aż je postanowi i utwierdzi w sędzie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Uczyni to zawistna miłość Pana zastępów”*.

Jezus nie wstąpił na tron Dawidowy przy swoim pierwszym przyjściu. Ten szczegół w planie Bożym miał mieć miejsce przy Jego wtórej obecności, gdy powróci, aby ustanowić swoje Królestwo. Wierzmy, że teraz żyjemy w czasie Jego wtórej obecności i że to wyjaśniają słowa użyte w poprzednio cytowanym proroctwie, w którym Pan mówi odnośnie Izraelitów: *„w popędliwości wylanej będę królował nad wami”*.



W starożytnych czasach Bóg rządził Izraelem przez Dawida, Salomona i innych, lecz teraz czyni to poprzez swego Pomazanego Syna, Króla Jezusa. I jednym z pierwszych celów swego rządzenia jest zgromadzenie Jego ludu spośród narodów do Ziemi Obiecanej. I – jak widzieliśmy – wiele było „popędliwości” związanej z tą Boską interwencją dla dobra hebrajskiego ludu.

PONOWNE ZGROMADZENIE I KRÓLESTWO

Przez proroka Jeremiasza Pan daje nam inne proroctwo dotyczące ponownego zgromadzenia Izraela wykazując, że to wielkie zdarzenie w planie Bożym miało nastąpić w związku z inauguracją **Mesjańskiego Królestwa Chrystusa**. Cytujemy. „A ostatek owiec moich Ja zgromadzę ze wszystkich ziem, do których je rozegnałem, i przywrócę je do obór ich, gdzie się rozplodzą i rozmnożą. Nadto postanowię nad nimi pasterzy (możliwy odnośnik do Starożytnych Godnych, którzy będą księżętami na całej ziemi), którzy by je paśli, aby się więcej nie lękały ani strachały, i żeby ich nie ubywało, mówi Pan. Oto idą dni, mówi Pan, których wzbudzę Dawidowi latorośl sprawiedliwą i będzie królował król, a poszczęści mu się; sąd zaiste i sprawiedliwość będzie czynił na ziemi. Za dni jego Juda zbawiony będzie, a Izrael bezpiecznie mieszkać będzie; a toć jest imię jego, którem go zwać będą: Pan sprawiedliwość nasza. Przetoż oto przychodzą dni, mówi Pan, których nie rzeką więcej: Jako żyje Pan,

który wywiódł synów Izraelskich z ziemi Egipskiej. Ale: Jako żyje Pan, który wywiódł i który sprowadził nasienie domu Izraelskiego z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, do których ich był rozegnał, gdyż będą mieszkać w ziemi swojej” – Jer. 23:3-8.

To proroctwo również przedstawia Jezusa, sprawiedliwą latorośl Dawida, jako istotę mającą styczność z ponownym zgromadzeniem Izraela do ich ziemi. Jesteśmy także zapewnieni, że w końcu Izrael będzie zbawiony. W swoim wyjaśnieniu, dotyczącym czasu rehabilitacji Izraela, ap. Paweł mówi, że wtenczas „**wszystek Izrael będzie zbawiony**” i że wybawiciel Izraela „**Przyjdzie z Syonu**”. To jest tym wielkim celem w przywróceniu Izraela do Ziemi Obiecanej. Jest to celem Mesjańskiego Królestwa.

Hojne błogosławieństwa owego Królestwa będą zaofiarowane Izraelowi, a cała ludzkość będzie miała sposobność szybkiego otrzymania błogosławieństw. Przeto nasze zainteresowanie tym, co się dzieje obecnie w starożytnej Ziemi Świętej zasadza się na fakcie, że jest to jednym z dowodów, iż dawno obiecane błogosławieństwa Królestwa Chrystusowego wkrótce spłyną na ludzkość.

The Dawn, maj 1967

R-
„Straż”